

gdzie spędził dzieciństwo. Seminarium nauczycielskie ukończył w Cieszyńcu. Następnie Jan Sztwiertnia objął posadę nauczyciela w Wiśle, w której mieszka i pracuje dotychczas.

Jan Sztwiertnia swoje wykształcenie muzyczne zawdzięcza samemu sobie, swojej pracowitości, zapalowi i wielkiej, głębokiej miłości do Sztuki. Każdą wolną chwilę od zawodowych zajęć spędza bądź to na studiowaniu dzieł takich mistrzów jak: Moniuszko, Chopin, Karłowicz, Wagner, Strauss i t. d., bądź to na komponowaniu pieśni, lub utworów orkiestrowych.

W długie, zaśniewane wieczory wiślane, odgradzony od świata uśpionymi górami, Jan Sztwiertnia słucha radia, co w dużej mierze przyczynia się również do pogłębienia jego wiedzy muzycznej i utrzymania kontaktu z szerokim oddechem Sztuki.

Naszej redakcji pierwszej przypada w udziale satysfakcja wprowadzenia na drogę, kto wie, czy nie przyszłej sławy kompozytorskiej, młodego, do tej pory zupełnie nieznanego polskiego muzyka, Jana Sztwiertni.

Zwracamy się więc do naszych dalekich po zakątkach całej Polski rozsianych czytelników z gorącą prośbą, żeby nadsyłali nam pieśni chóralne własnej kompozycji, bo przecież z pewnością takich zdolnych samouków, jak Jan Sztwiertnia jest wielu, a my ze swej strony, z całą serdecznością zaopiekujemy się nadesłanymi utworami; albo będziemy mogli wykrukować je odrazu, albo poprawione i zaopatrzone w odpowiednie uwagi i wskazówki, będziemy je odsyłać Panom autorom. Tym sposobem nawiążemy jeszcze bliższy kontakt z naszymi abonentami, a może i przyczynimy się do wykrycia nie jednego talentu, który — kto wie, czy nie stanie się w przyszłości naszą chlubą i artystycznym sukcesem.

---

## **ŻYCIE ORGANIZACYJNE I KRONIKA**

### **SPRAWOZDANIE ZE ZLOTU ŚPIEWAKÓW POSKICH.**

Sprawozdanie z czynności administracyjnych i organizacyjnych złożył dr. J. Niezgoda, z dziedziny artystycznej prof. T. Czerniawski a kasowe p. E. Pinkwart. W sprawozdaniach i dyskusji podniesiono dodatnie i ujemne strony Zlotu i stwierdzono, że Zlot się udał,

jakkolwiek nie był takim, jakiego się spodziewali organizatorzy. Na chlubę śpiewactwa zapisać należy, że urządziło go własnymi siłami bez subwencji i bez niedoboru. Dochód ogólny wyniósł (poza dochodem i wydatkami Światowego Związku Polaków Zagranicą) zł. 9634.52 a rozchód 7387.09 czyli nadwyżka zł. 2247.43.